

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2010 r.

sprawy z protestu A. S., M. C.

z udziałem Państwowej Komisji Wyborczej, Prokuratora Generalnego
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

U z a s a d n i e

A. S. i M. C. wnieśli protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej w obwodach wyborczych zorganizowanych na terenie domów pomocy społecznej, prowadzonych dla osób niepełnosprawnych intelektualnie na terenie całego kraju – w których brały udział osoby niepełnosprawne intelektualnie i upośledzone umysłowo w stopniu znacznym i głębokim, a także w stanie głębokiej demencji, w tym z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom. Pensjonariusze domów pomocy społecznej niepełnosprawni intelektualnie z wskazanych przyczyn nie mają bowiem możliwości świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. W sytuacji braku możliwości zrozumienia znaczenia wykonywanej czynności wyłączona jest możliwość swobodnego, nieskrępowanego wyboru zachowania. Wykorzystywanie całkowitej

nieświadomości pensjonariuszy, co do sytuacji w jakiej się znaleźli, jest przestępstwem przeciwko wyborom.

Państwowa Komisja Wyborcza w odniesieniu do protestu zauważyła, że ograniczenia prawa głosowania są jasne i precyzyjne (art. 62 ust. 2 Konstytucji oraz art. 3 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej). Organy sporządzające spisy wyborców oraz organy wyborcze nie mają prawa badania stanu psychicznego wyborcy. Natomiast protest nie wskazał dowodów, iżby doszło z tej przyczyny do instrumentalnego traktowania i wykorzystania głosu wyborcy.

Prokurator Generalny wniósł o wydanie postanowienia zawierającego opinię, że zarzut protestu jest bezzasadny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony protest u samych podstaw oparty jest na błędnych założeniach i dlatego został pozostawiony bez dalszego biegu.

Niemożliwa jest odmowa czynnego prawa wyborczego osobom, które nie zostały ubezwłasnowolnione prawomocnym orzeczeniem sądowym lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych (art. 62 ust. 2 Konstytucji i art. 3 ustawy z 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej). Chodzi wszak o wyjątek od podstawowego prawa wyborczego, którego granice są ściśle określone. Brak jest podstaw aby przyjmować, iż prawo to nie przysługuje niektórym wyborcom także z innych przyczyn. Nie ma ku temu podstaw prawnych, niezależnie od tego, że byłaby to ocena dyskrecjonalna, gdyż zależna od wskazanych w proteście sytuacji faktycznych (a nie prawnych) wyborców. Wszelkie relatywizowanie i jakiegokolwiek próby różnicowania ocen są tu niedopuszczalne. Bez znaczenia jest więc stan zdrowotny wyborcy, jego sprawność psychofizyczna czy położenie faktyczne, dopóki nie zostanie ubezwłasnowolniony albo pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu.

Nie jest też uprawnione poszukiwanie podstawy prawnej w przepisach prawa cywilnego o wadach oświadczenia woli (art. 82 k.c.) albo o nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.). Czym innym jest sfera podstawowych wolności oraz praw politycznych i czym innym prawo prywatne (cywilne). Konstytucyjne prawo wybierania i jego realizacja przez wyborcę nie stanowi oświadczenia woli składającego się na czynność prawną prawa cywilnego (art. 60 i nast. k.c.).

Przepisy dotyczące wad oświadczenia woli z art. 82 k.c. i następne dotyczą woli jako elementu czynności prawnej. Nie mają zastosowania do oceny woli wyborcy wyrażanej w głosowaniu. Również tylko na gruncie cywilnej czynności prawnej możliwe jest stwierdzenie jej nieważności na podstawie art. 58 k.c. Proponowane w proteście rozwiązanie o stosowaniu przepisów o nieważności oświadczenia woli według art. 82 k.c. czy o stwierdzeniu nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 k.c. jest niedopuszczalne. Nie pozwala na to prawo wybierania jasno określone w Konstytucji i w ustawie o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przeciwna argumentacja protestu jest z nimi wyraźnie sprzeczna. Skoro zakres ograniczenia prawa wybierania jest precyzyjnie określony, to tracą również na znaczeniu argumenty łączone z wskazaniem na potrzebę zastosowania klauzuli zasad współżycia społecznego. Upadają zatem wszystkie dalsze kwestie dotyczące weryfikacji (kontroli) czy wyborca ze względu na jego stan psychofizyczny mógł oddać głos w wyborach zgodnie z jego wolą.

Innymi słowy wniesiony protest wyborczy pozostaje poza zakresem przedmiotowym ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, gdyż nie dotyczy naruszenia jej przepisów. Protest poszukuje negatywnej regulacji prawnej, której w tej ustawie nie ma. Protest z tej przyczyny nie może być więc oparty na przepisie art. 72 ust. 1 ustawy i dlatego jest niedopuszczalny.

Negatywna ocena odnosi się również do zarzutu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, gdyż - ze względu na wymagany od wnoszącego protest reżim sformułowania zarzutów, przedstawienia oraz wskazania dowodów określony w art. 73 ust. 3 ustawy – nie wystarcza tu poprzestanie na ogólnej ocenie, zamkniętej w stwierdzeniu, że „wykorzystywanie całkowitej nieświadomości pensjonariuszy, co do sytuacji, w jakiej się znaleźli, jest przestępstwem przeciwko wyborom”. Konieczne byłoby bowiem wskazanie indywidualnej (konkretnej) osoby, z sytuacją której można by było łączyć lub podejrzewać popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom (art. 248-251 Kodeksu karnego). Tego zaś w proteście brak.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 72 ust. 1 w związku z art. 73 ust. 2 oraz art. 74 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

